

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: ARSENAŁSKA 4,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 1—2 pp. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odrośnięciem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem — 25 gr., w tekście — 30 gr., za tekstem — 10 gr., kronika rekl. — nadesłane — 35 gr. (za wiersz redakcyjny), nekrologi — 25% zniżki, dla poszukujących pracy — 50% zniżki, ogł. zagraniczne — 50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i zamiejscowo — 15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio lamowy na IV stronie 10-cio lamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

D. H. Leonard PIKIEL i Syn

został przeniesiony do obszerniejszego lokalu

przy ul. WIELKIEJ 28.

Polecamy duży wybór wysokich gatunków sukiennych, wełnianych, jedwabnych i bawełnianych towarów po cenach, jak zwykle, niskich.

WIELKA 28.

1076

Zarząd Cmentarza Rossy

podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że z powodu ogólnej ruiny i zaniedbania Cmentarza niezbędnym jest natychmiastowe przystąpienie do uporządkowania tego drogiego Wileńskiego miejsca. W braku odpowiednich środków materialnych obowiązane są do pokrycia kosztów te rodziny, których zmarli spoczywają na Cmentarzu. Wobec tego ustanowiono jednorazową opłatę od każdego grobu zależnie od jego rodzaju i miejsca. Opłatę należy uiścić w przeciągu miesiąca w Kancelarii Cmentarnej. Groby zaniedbane mające ponad 25 lat, do których się nikt nie zgłosi do dn. 1 września b. r. będą kasowane.

Zarząd Cmentarza Rossy.

Dr. Henryk Rudziński

Wznowił przyjęcia chorych.
Choroby wewnętrzne. Od 4—6 po poł.
Zarzecze 16, m. 1. Telef. № 4.2
W. Z. P. 15-VII 1926, I. 5384-VI 1130

Sklep materiałów piśmiennych

J. ARKINA, WILNO
Wileńska 32 i Św. - Jańska 6.
Przyrządy do łowienia ryb.
Latarnie papierowe i fajwerki.
Szczyrki i nożyczki.
Latarki elektryczne i baterje.

OKOCIMSKIE

PIWO
NAJLEPSZE
NAJSMACZNIEJSZE
NAJSZLACHETNIEJSZE
1100

Polityka a geografia.

Obecny układ stosunków na wschodnich terenach dawnej Rzeczypospolitej jest dziś pod bardzo wielu względami sprzeczny z gospodarczymi potrzebami tych ziem.

Układ ten jest wypadkową zwalczających się wzajemnie nacjonalizmów. Jest więc wynikiem działania sił prawie wyłącznie politycznych, które na dalszy plan odsunęły znaczenie czynników ekonomicznych. To też na ziemiach naszych spotykamy obecnie bardzo wiele dziwołagów z punktu widzenia gospodarczego. Do dziwołagów tych w pierwszym rzędzie należy zniszczenie współpracy gospodarczej terenów Litwy, Białorusi i Ukrainy. Współpracę tę będą określał terminem kooperacji pionowej w odróżnieniu od kooperacji poziomej (Niemcy—Litwa—Rosja).

Dostatecznie okiem rzucić na mapę, żeby się przekonać, iż sama sytuacja geograficzna wiąże pomiędzy sobą ziemie, leżące pomiędzy morzami Bałtyckim a Czarnym. Od niepamiętnych czasów przez ziemie te szedł wielki szlak wodny, łączący oba wymienione morza. Z północy na południe oraz na południo-wschód, a więc mniej więcej także po linii pionowej, rozwijała się wielka praca organizacyjna władców Litwy historycznej. Za czasów rosyjskich odczuwaliśmy też bardzo żywo te więzy, które łączyły dorzecza Niemna i Dźwiny z dorzecziami Dniepru.

Granice powojenne pokiereszowały nasz kraj, narzucając poszczególnym jego częściom jednostronną kooperację poziomą. Wilno i Nowogródek zostały związane z Warszawą, Mińsk z Moskwą, Dniepr przestał być drogą, łączącą stopy ukraińskie z okolicami nadniemieńskimi.

W najjaskrawszy sposób to zerwanie z zasadą kooperacji pionowej uwidoczniło się w polityce niepodległej Litwy. Dostatecznie rzucić oka na mapę, na przecinające terytorjum litewskie rzeki oraz linje kolejowe, żeby powiedzieć, iż Litwa musi stać się częścią kompleksu pionowego. Tymczasem polityka litewska wbrew nakazom własnego interesu gospodarczego głosi fanatycznie koncepcję poziomą.

Litwa—podług tezy oficjalnej—ma się stać pomostem pomiędzy

Niemcami a Rosją. Napięte stosunki niemiecko-polskie utrudniają Polsce odegranie roli terytorjum tranzytowego pomiędzy Niemcami a Rosją. Rolę tę — podług filoniemieckiej koncepcji nacjonalistów litewskich — ma odegrać Litwa. W tym też kierunku idzie aż po dzień dzisiejszy oficjalna polityka gospodarcza rządów litewskich.

W ostatnim numerze „Przeglądu Politycznego“, p. Prutenus *) w sposób bardzo jaskrawy i dobitny wykazuje te szkody gospodarcze, które ponosi Litwa na skutek przyjęcia przez politykę litewską owej nienaturalnej tezy poziomej.

Przedewszystkiem — zdaniem p. Prutenusa — złudzeniem jest jakoby Litwa mogła się stać na wielką skalę krajem tranzytowym pomiędzy Niemcami a Rosją. Jest to naturalna rola ziem polskich.

Jeżeliż zaś terytorja te okazały się dla Niemców niemożliwymi — to w takim razie mieliby oni dwie alternatywy: albo posługiwać się linją Wierzbolowo—Kowno—Ryga, względnie linją Tylża—Szawle—Ryga, albo skierować swoje transporty wyłącznie prawie na drogę morską. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nawet przy bardzo znacznej redukcji taryf kolejowe litewskie nie mogły by wytrzymać konkurencji znacznie tańszego transportu wodnego. Droga kolejowa przez Litwę jest dla eksportu niemieckiego do Rosji drogą jedynie pomocniczą na wypadek zamknięcia drogi bałtyckiej.

Całkowite odrzucenie przez Litwę koncepcji pionowej oraz zamknięcie granicy polskiej sprawiły, iż najważniejsze linje kolejowe przecinające terytorjum litewskie pozostają obecnie zupełnie prawie niewykorzystane. Nie-wyzyskana pozostaje linja Wilno—Kowno—Wierzbolowo, a także linja Wilno—Koszedary—Możejki, która ma wielkie znaczenie, gdyż może ściągnąć do siebie znaczną część ruchu towarowego naszych ziem Wschodnich na wołyńskiej magistrali aż do Wilna, a stamtąd według wymienionej marszrutu do Libawy lub

*) „Przegląd Polityczny“ t. IV zeszyt VI Geopolityczne przesłanki a polityka gospodarcza Litwy.

też po rozbudowie kolei litewskich do Kłajpedy. Nie istnieje również tranzyt na linji Mińsk—Mołodeczno—Wilno—Kowno (względnie Koszedary—Libawa); linja ta bardzo ważna ze względu na towary ukraińskie i centralno-rosyjskie pozostaje obecnie zupełnie prawie niewykorzystaną. Zarówno Litwa, jak i Polska, tracą na tem rocznie miljonowe sumy, które by poważnie mogły zaważyć na bilansach płatniczych naszych krajów.

Fanatyczny nacjonalizm, wstępujący stanowczo przeciwko wszelkim próbom porozumienia się z Polską w kwestji wileńskiej, sprawił, iż Litwa pozabawiła się dobrowolnie i świadomie wszelkich dochodów z innej jeszcze drogi tranzytowej, mianowicie niemieckiej, będącej końcową odnogą wielkiego szlaku wodnego z nadnieprzańskiej Ukrainy do Bałtyku. Tranzyt niemiecki dałby Litwie dochody nie tylko z opłat tranzytowych, ale zatrudniłby także znaczną ilość rąk robotniczych, podnosząc w ten sposób dochody ludności. Oprócz tego drzewo, idące z naszych ziem Wschodnich, mogłoby w wielu wypadkach być na Litwie przerabiane, co by spowodowało znaczny wzrost litewskiego przemysłu drzewnego. Jak zaś znaczne straty ponosi z powodu braku tranzytu niemieckiego Kłajpeda, niech świadczą następujące cyfry: w 1913 roku eksport przez port Kłajpedski wynosił 270,000 ton, w 1924 r. — 143,000, a w 1925 jeszcze mniej, bo tylko 139,000 ton.

Fakty powyższe są jaskrawym świadectwem tych strat, które ponoszą nasze ziemie na skutek rozpętania namiętności nacjonalistycznych. Szkody moralne, które ludności ziem dawnego W. Ks. Litewskiego przyczynił rozwój nacjonalizmów polskiego, litewskiego i białoruskiego są ogromne. Niemniej jednak znaczne są szkody gospodarcze.

Zadaniem wszystkich zdrowych czynników zarówno Polski, jak i Litwy, musi być rozpoczęcie bezwzględnej walki z błędami przesłankami nacjonalizmu, a co zatem idzie, — odbudowanie w życiu wschodnich terenów dawnej Rzeczypospolitej kooperacji pionowej, podyktowanej przez układ geograficzno-gospodarczy.

Bor.

Przesilenie we Francji.

Posiedzenie Izby deputowanych.

PARYŻ, 17.VI. (Pat.) Izba deputowanych przystąpiła do obrad nad projektem ustawy w sprawie uzdrowienia finansowego. Sprawozdawca oświadczył, że nie zachodzi żadna poważniejsza różnica między projektem rządowym a projektem komisji.

Herriot, poruszył nasamprzód zasadniczą sprawę, że projekt rządu nie odpowiada porządkowi konstytucyjnemu. Izba powinna rozstrzygnąć, czy ma nad tym projektem dyskutować.

Projekt rządowy nie wydaje się Herriotowi możliwym do przyjęcia, i nie może dopomóc rządowi, to też mówca zapytuje, czy nie byłoby możliwym porozumieniem celem wynalezienia formuły konstytucyjnej. Herriot kończy oświadczeniem, że nie może się zgodzić na proponowane przez rząd brzmienie.

Przemówienie premiera Brianda.

Rząd stawia kwestję zaufania. Votum nieufności.

Odpowiadając na zarzuty Herriota Prezes Rady Ministrów Briand wyraził przekonanie, że zaproponowane przez rząd rozwiązanie sprawy uzdrowienia finansów może tylko wzmocnić powagę parlamentu. Dlatego też premier zaleca przyjęcie tego właśnie rozwiązania.

Projekt rządowy opracowany został w pełnym poczuciu odpowiedzialności i z troską o dobro powszechne. Należy to sobie szczerze powiedzieć — mówił dalej Briand — że obecna dyskusja w Izbie jest to pojedynk między Prezesem Rady Ministrów i przewodniczącym Izby w sprawie zasadniczej. Parlament ma swoje metody i zwyczajnie lecz pilnym nakazem doby bieżącej jest szybkie działanie.

Po przemówieniu Brianda Herriota i Chautempsa wycofali swe wnioski formalne, poczem w dalszej dyskusji zabrał głos deputowany Marjan, który oświadczył, że projekt rządowy jest stanowczo za rozciągnięty. Mówca ten nie będzie głosował za projektem rządu, gdyż cały kraj nie ma zaufania do ministra finansów.

Po przemówieniach Brianda Herriota i ministra Caillaux przewodniczący podał pod głosowanie wniosek o przejście do dyskusji nad artykułami projektu, przyczem rząd postawił kwestję zaufania.

Wniosek ten został odrzucony 288 głosami przeciwko 243. Secjaści i komuniści głosowali przeciwko wnioskowi.

Po ogłoszeniu wyników głosowania członkowie rządu udali się do Pałacu Elizejskiego celem wręczenia Prezydentowi Doumergueowi próby o dymisję.

Prezydent przyjął dymisję gabinetu.

PARYŻ, 17.VII. (Pat.) Prezydent Doumergue przyjął dymisję gabinetu i jeszcze dziś wieczorem rozpocznie rozmowy z poszczególnymi politykami, Mają być przyjęci de Selves i Herriot.

Briand nie będzie więcej tworzył rządu.

PARYŻ, 17.VII. (Pat.) Opuszczając Pałac Elizejski, Briand oświadczył dziennikarzom, że przybył do Prezydenta Republiki, aby mu złożyć prośbę o dymisję gabinetu i podziękować za stosunek do pracy gabinetu.

Następnie Briand dodał, że ceniąc swą wolność, czuje się obecnie bardzo szczęśliwym nie ma bowiem zamiaru żyć stale w środowisku wrogiem sobie. Mam nadzieję, zakończył premier, że nie będę już tworzył nowego gabinetu.

Sejm radzi.

Debata w sprawie zmian Konstytucji.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy)

Posiedzenie Sejmu z dnia 17 lipca 1926 r. — W dalszej rozprawie nad zmianą konstytucji p. Prilucki (Zyd. str. lud.) oświadczył, iż głosować będzie przeciw zmianom.

Pos. ks. Ilkow (Chłiborob) ubolewa, iż rząd obecny nieokazał zrozumienia dla kwestji ukraińskiej. Sprawa stosunkowości wyrobów najbardziej godzi w mniejszość ukraińską. To samo dotyczy przesunięcia granicy wieku do prawa wyborczego. Klub mówcy jest ponadto przeciwny wydawaniu przez rząd dekretów z mocą ustawy.

Pos. Oswlikowski (Piast) wyraża przekonanie, iż wprowadzenie okręgów jednomandatowych wpłynie dodatnio na skład Sejmu i odpowiedzialność posłów. Podobny skutek pociągnie za sobą ograniczenie praw Sejmu do paru miesięcy w roku. Oczywiście po zasażeniu nie mogą być stosowane obecnie przepisy o nietykalności.

Przemówienie min. Makowskiego.

Minister sprawiedliwości Makowski w odpowiedzi na podniesione zarzuty że rząd nie rozwinął dotychczas programu i nie kieruje rozprawą w Sejmie, ani nie wskazuje, co Sejm ma uchwalić, oświadczył, iż o całości dotychczasowych praw i zamierzeń będzie mówić w poniedziałek przez rady ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmiany konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczny życia. Zawarty on jest w takich ramach, że po za koniecznościami życiowymi nie mogą być rozważa-

nie inne zmiany. Być może, wiele byłoby jeszcze pożądaných zmian, ale właściwym dla nich terenem będzie Sejm następny, wybrany pod hasłem rewizji konstytucji.

Oprócz zmian, które były zawarte we wniosku rządowym, rząd uważa za możliwe poprzec ze swej strony zmiany do art. 22 konstytucji (sankcje na wypadek osiągnięcia przez posła korzyści od rządu), do art. 58 (tryb głosowania nad wnioskiem o nieufności dla członków rządu) i do art. 125 (przeniesienie uprawnień co do zmian konstytucji z przyszłego na następny z kolei Sejm).

Konstytucja nasza — oświadcza dalej minister — jest pierwszą próbą samodzielną twórczości państwowej i nie mogła być doskonałą. Nadto gospodarstwa interesu społecznego i gospodarczego nad politycznym daje się powszechnie odczuwać, a współczesna demokracja przekształciła się z politycznej na społeczną. Okres gwarancji praw jednostki minął i obecnie organizacja społeczna jest źródłem, z którego wypływają prawa jednostki. Trzeba więc tę organizację stworzyć. Interesy gospodarcze muszą znaleźć możliwość wypowiedzenia się bezpośrednio, a nie za pośrednictwem przedstawicielstwa politycznego. Tu wysuwa się zagadnienie koordynacji pracy.

Przechodząc do szczegółów, p. minister uważa sformułowanie komisji w sprawie budżetu za dobre. Co do rozwiązania Sejmu, to zespół obecny uzupełnia pewną lukę:

kto ma wykonać akt rozwiązania Sejmu, jeśli nawet sam Sejm to uchwali? Ustalono, że ma tego dokonać Prezydent Rzeczypospolitej.

Co do pełnomocnictw, to chodzi tu o możliwość zaspakajania potrzeb życia, którego tempo jest tak niemiernie szybkie, że nie pozostawienie władzy obradującej, tj. Sejmowi, możliwości szybkiego omawiania spraw byłoby niedostosowaniem się do współczesnego tempa. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych.

Rząd wniósł swój projekt, aby otworzyć drzwi i wyrzucić wszystko, co jest niepotrzebne, jako pozostałość po zaborcach i aby organizację społeczną przystosować do nowego republikańskiego i demokratycznego ustroju.

Dalsza dyskusja.
Pos. Sanjoja (Str. Chłop.) przestrzeż przed wyposażeniem władzy wykonawczej w szerokie uprawnienia, gdyż może ona ostrze swe skierować przeciwko tym, którzy pragnęli silnej władzy. Klub mówcy uzależnia swój stosunek do pełnomocnictw od zapowiedzianego na poniedziałek expose p. premiera.

Pos. Sochacki (Komun.) występuje przeciwko ustawie, nazywając ją reakcyjną. Na tem obrady przerwano do godz. 3-ej ppół.

Mowa pos. Chomińskiego.

Pos. Chomiński zaznaczył na wstępie swego przemówienia, iż po wypadkach majowych utrwaliła się opinja w pewnych kołach, że wszystkiemu złemu w Polsce winien jest Sejm, a zatem jeżeli dotychczas Sejm nie tylko uchwałił ustawy, ale także rządził, to teraz rząd będzie się także zajmował ustawodawstwem. Ci, którzy tak to rozumieją, wyrządzają złą przysługę rządowi. Znalazły się również stronnieta, które tak usłużnie pomagały rządowi, że projekt jego zupełnie zmieniły. Był to prawdziwy dar Danaid.

Zasadniczą rzeczą w projekcie rządowym, jest sprawa rozwiązania Sejmu oraz wydawanie dekretów podczas nieistnienia Sejmu, a w pewnych wypadkach na podstawie osobnych pełnomocnictw. Chodzi o to, żeby raz na zawsze było ustalone, co wolno tą drogą robić. Do projektu rządowego wprowadziły niektóre stronnieta szereg rzeczy zgoda zbędnych jak np. usunięcie stosunkowości. Nawiasem dodaje, że nie wiem, dlaczego tylko w wyborach do Sejmu, a nie także do Senatu.

Jest bardzo charakterystyczne, że obecny rząd nie ma mieć prawa zmiany ordynacji wyborczej, natomiast jakiś inny przyszły rząd będzie posiadał takie prawo w czasie rozwiązania Sejmu. Jeżeli Sejm jest rozwiązany to z chwilą, gdy skład jego nie odpowiada już nastrojowi kraju, musimy dojść do staro orężnych. Dlatego sprawa rozwiązalności jest punktem podstawowym. Jeżeli jednak przyszłemu rządowi dajemy prawo zmiany ordynacji wyborczej drogą dekretu, to pierwszy rząd, który będzie miał to prawo, może tak wykreślić ordynację wyborczą, że zasiądzie na swem miejscu tak mocno, że nie będzie innego sposobu usunięcia go, jak tylko drogą fizycznego gwałtu. To chyba dla państwa nie jest pożądane. Dlatego do wyłączenia musi być dodana w przyszłości dla wszystkich rządów zmiana ordynacji wyborczej.

Inny taki dar Danaid to zmiana granic województw. Właśnie ta rzecz jest w chwili obecnej bardzo palącą. Np. w województwie nowogródzkim trzeba niekiedy objechać 6 miejscowości dla załatwienia jednej sprawy. Tak samo stawianie zakazu zmiany ustaw językowych. Znaczący to, że w całej Polsce można naprawiać zło, tylko nie na Kresach—dla Ukraińców i Białorusinów.

Jest to taka sama demagogja, jak wprowadzenie zakazu zmiany prawa małżeńskiego. Panowie z prawicy nie chcą tracić dobrego atutu demagogicznego, albowiem już dziś mówi dewotka, że śluby będą dawane na 3 miesiące.

Jeżeli się usuną te niepożąda-

ne dodatki—kończy pos. Chomiński — to zmiany proponowane ułatwią niewątpliwie funkcjonowanie naszej maszyny państwowej.

Dyskusja szczegółowa.

W godzinach wieczornych w izbie sejmowej przystąpiono do szczegółowej dyskusji nad ustawą o zmianie konstytucji. Przedstawiciele opozycji atakowali bardzo silnie te punkty projektu, które dotyczą ograniczenia nietykalności poselskiej.

Na uwagę zasługuje również propozycja Zw. Lud.-Nar., aby okres wyborczy ograniczyć do 60 dni.

Zapowiedź expose premiera Bartla.

W nadchodzący poniedziałek izba przystąpi do drugiego czytania projektu ustawy o pełnomocnictwach, tudzież odbędzie się głosowanie nad ustawą o zmianie Konstytucji.

Na posiedzeniu tem zabierze również głos p. premier Bartel, który wygłosi obszernie expose zarówno na temat obecnej sytuacji państwowej, jak również w związku z projektami ustawy o zmianie Konstytucji i o pełnomocnictwach.

Wiadomości polityczne.

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy).

P. Premier Bartel oobyl wczoraj szereg konferencji z poszczególnymi panami ministrami w związku z zapowiedzianym przez niego expose na plenum Sejmu.

Dowiadujemy się, iż w sierpniu ma nastąpić dalsza reorganizacja Ministerjum Spraw Wewnętrznych, która obejmie przede wszystkim województwa.

Reorganizacja województwa będzie przystosowana do tych zmian reorganizacyjnych, jakie obecnie przeprowadzono w centrali.

Komisja wojskowa, która badała koszty w Ostrowie tomżyńskim w związku z przeniesieniem tam podchorążówki, orzekła, że teren i budynki nadają się znakomicie do utworzenia tam obozu ćwiczebnej piechoty.

Do Ostrowia będą przeniesione podchorążówka, szkoła oficerska piechoty i batalion szkolny piechoty.

Omawiając sprawę wywozu polskiego „Danziger Volkstime” stwierdza, że losy tego wywozu zależą w wielkiej mierze od wyników rokowań gospodarczych polsko-niemieckich. Jakkolwiek niemiecki rynek drzewny zaczął się ostatnio zaopatrywać w drzewo w Rosji i Finlandji, to jednak oba wspomniane kraje nie dorosły do półzawodniczenia z Polską w dziedzinie handlu drzewem. (Pat.)

W godzinach południowych odbyła się w Ministerjum Spraw Zagranicznych konferencja prasowa, na której przewodniczący polskiej delegacji do rokowań handlowych z Niemcami dr. Prądzyński, jak również członek delegacji sen. Bartoszewicz obrazowali obecny stan rokowań.

Dotychczasowe trudności rokowań zmniejszyły się o tyle, że Niemcy zgodzili się, iż wojna celna nie jest dla nas katastrofą i że nie zmusi nas w żadnym razie do koncepcji politycznych. Niemcy dziś same przyznają, że wojny celnej nie wygrali.

W listopadzie roku zeszłego ustalono wspólnie z Niemcami, iż umowa handlowa będzie t. zw. trak-

tatem ścisłym, t. zn. obejmować będzie wszystkie nieodwołalne elementy, ale nie ponadto. Traktować ma więc ona: 1) o obrocie towarowym, 2) zakazach przewozu i wywozu i 3) o osobach fizycznych i prawnych.

Co do drugiego punktu wymieniliśmy dotychczas z Niemcami listy stawkę taryfowych i przeprowadziliśmy pierwsze czytanie tych list.

20-go b. m. przystąpimy do drugiego czytania. Co się tyczy trzeciego działu rokowań, t. j. prawa osiedlenia się obywateli niemieckich w Polsce, to rozpocznie się wymiana zdań na ten temat 19-go b. m.

Rząd polski stoi na stanowisku, iż sprawy osiedlenia się mogą być traktowane jedynie z punktu widzenia konieczności handlowych, lecz nie może być nawet mowy o osiedlaniu się agrarum.

Należy przypuszczać, że Niemcy zrozumieją konieczność szybkiego zawarcia traktatu i będą dokładały usilnych starań, podobnie jak to dotychczas stale czynił rząd polski, aby rokowania zostały jaknajszybciej zakończone.

Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej Strasburger i radca legacyjny p. Lalich wyjechali wczoraj przed południem do Londynu celem wzięcia udziału w posiedzeniu komisji finansowej Ligi Narodów.

Ponadto wyjechali do Londynu w tym samym celu p. p. Denis z ramienia Min. Spr. Zagran. oraz dr. Zaczek z ramienia Ministerjum Skarbu. (Pat.)

W niedziele 18 bm. minister rolnictwa i dóbr państwowych dr. Aleksander Raczyński udaje się do Puław, gdzie zwiedzi państwowy instytut gospodarstwa wiejskiego, chcąc zapoznać się z jego urządzeniami i działalnością, oraz do Koźmicz celem zwiedzenia miejscowej stajni państwowej i zapoznania się z jej stanem. Powrót do Warszawy nastąpi wieczorem 18 bm. (Pat)

Minister rolnictwa i D. P. przysłał wojewodę krakowskiego p. Darowskiego w sprawie szkód spowodowanych klęskami żywiołowymi, polskiego posła w Pradze Lasockiego, Prezesa Banku Polskiego Mlynarskiego, w sprawie organizacji zbytu zboża, delegację Centralnej Kasy Kółek Rolniczych, delegację Związku Polskich Organizacji i Kółek Rolniczych, Prezydium Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce, przedstawicieli Związku Posiadaczy Pożyczek Państwowych, Delegację Zrzeszenia Urzędników Zredukowanych oraz przedstawicieli T-wa Eksploatacji Soli Potasowych w Polsce. (Pat)

Gwiazdy kinowe w Warszawie.

Wczoraj przybyli do Warszawy gołni amerykańscy artyści kinematograficzni Mery Pikford i Douglas Fairbanks.

Przybywających artystów witał na dworcu liczny tłum.

Artyści amerykańscy zatrzymają się w Warszawie do poniedziałku, poczem udadzą się w dalszą drogę do Moskwy.

Biuro Reklamowe
Stefana Grabowskiego
w WILNIE,
Garbarska 1, tel. 82
Przyjmuje ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” i do wszystkich pism na warunkach specjalnie ulgowych

Komentarze gdańskie do rokowań handlowych polsko-niemieckich.

GDAŃSK. 17.VII. Pat. Dzisiaj nacjonalistyczna „Danziger Allgemeine Ztg” omawiając politykę Polski dochodzi do wniosku, że celem tej polityki jest przedewszystkiem wytypowanie niemieckiej mniejszości narodowej, żyjącej w Polsce.

W związku z tem rokowania gospodarcze polsko-niemieckie nie mają właściwie żadnego celu, albowiem Polacy pragną przedewszystkiem przeprowadzić swe cele polityczne.

Dlatego „Danziger Allgemeine Ztg” wzywa rząd niemiecki, aby w rokowaniach z Polską nie stracił nerwów i nie skapitulował przedwcześnie, w razie bowiem zajęcia przez Niemcy stanowiska nieustępliwego, panujące obecnie w Polsce od szeregu lat przesilenie gospodarcze doprowadzi do katastrofy, która położy wreszcie kres szowinizmowi narodowemu, panującemu w Polsce.

Z Litwy Kowieńskiej.

Gorący dzień w sejmie.

KOWNO. (Tel. wł.). Posiedzenie Sejmu w dn. 16-ym lipca w całości wypieinione ostremi interpelacjami, które bombardowały się wzajem prawica i lewica. Na wstępie stronnictwa rządowe zgłosiły interpelację do premiera, w której żądają one śledztwa w sprawie bezprawnego użytkowania funduszy dyspozycyjnych poprzednich rządów na cele kilka partyjnych i różnych towarzystw klerikalnych. Stronnictwa prawicy przyjęły interpelację milczeniem. Premier odopocnie w ciągu kilku dni. Następnie złożono interpelację, żądającą zmniejszenia ilości banków na Litwie wreszcie prawica interpelowała rząd o zmiany personalne w administracji zarzucając usuwanie urzędników ze stronnictw opozycyjnych. Interpelację tę odrzucono.

Pamiętajcie o głodnych dzieciach.

Z Państw Bałtyckich.

Estonja.

Izwiestia o konferencji bałtyckiej.

RYGA. Z Moskwy donoszą, że oficjalne „Izwiestia” wystąpiły z artykułem, w którym dowodzą, że narady ministrów spraw zagranicznych, Państw bałtyckich i Rewlu mają na celu tworzenie jednolitego frontu przeciwko Rosji. Według urzędników sowieckich Estonja dąży do wprowadzenia Polski do tego bloku antysowieckiego. Artykuł ten jest charakterystycznym objawem polityki sowieckiej, która ostatnio dąży do zdecydowania do porozumienia z państwami bałtyckimi z wyłączeniem Polski.

Tworzenie rządu estońskiego.

RYGA. Pos. Teemant, któremu powierzono misję tworzenia gabinetu odbył narady z przedstawicielami frakcji Sejmowych. Wyjaśnił się, że Koalicja rządowa liczy 52 głosy. Rozszerzenie jej na lewo przez weciągnięcie stronnictwa Pracy nie udało się. Frakcji, popierające misję Teemanta mają wraz z nim opracować program rządu, poczem dopiero nastąpi jego mianowanie.

Łotwa.

Wystawa jubileuszowa.

RYGA. Z okazji 10-lecia republiki odbędzie się w r. 1928 Wielka Wystawa Wszczęłotwska.

Susza.

RYGA. Z zachodniej części kraju donoszą o wielkiej suszy, która zagraża urodzajom.

Muzyki Współczesnej odbył się ostatnio w Zurichu.

Składał się on z czterech koncertów: jednego chóralnego, jednego orkiestrowego i dwóch kameralnych. Do tych koncertów, organizowanych przez Komitet Centralny Towarzystwa, dołączyła Sekcja Szwajcarska dwa niezwykle interesujące wieczory muzyczne pozafestiwalne: uroczysty koncert inauguracyjny i uroczyste przedstawienie w „Teatrze Marjonetek”. Te dwa wieczory zapożyczyła publiczność z trzema arcydziełami wielkiej miary. Najpotężniejsze wrażenie wywarł monumentalny „Psalmus Hungaricus” kompozytora węgierskiego Zoltana Kodaly’ego, wzruszający siłą swego skupienia religijnego i szczerością wzniosłej inwencji. „Król Dawid” Artura Honneggera, znany już we wszystkich większych ośrodkach muzycznych świata, przemówił i tym razem oryginalnością swojej koncepcji i szeroką skalą odcieni.

Wielkie powodzenie zyskała, groteska marjonetkowa sławnego kom-

Gość amerykański.

13 i 14 bm. w Kownie bawił profesor nauk politycznych na uniwersytecie w Alabamie (Stany Zjedn.) p. Edmund Grant Howe. Podróżuje on po krajach bałtyckich, zbierając materiał do odczytów o nowych republikach europejskich. Prof. Howe zwiedził już Hamburg, Drezno, Lipsk, Pragę, Gdańsk, Poznań, Wilno, Warszawę i Kowno, skąd udał się do Rygi, Tallinu, Helsingforsu i Sztokholmu. Prof. Howe interesuje się szczególnie kwestją Gdańska, kurytarza polskiego, Wilna i Kłajpedy. Zwiedził on również linię demarkacyjną Litwy z Polską. W Europie prof. Howe zabawi jeszcze dwa miesiące. Po powrocie do St Zjedn. będzie on w rozmaitych miastach wygłaszał odczyty o życiu i ustroju nowych republik Europy. Podczas wizyty swej w Kownie prof. Howe w towarzystwie sekretarza poselstwa litewskiego w Waszyngtonie p. Rabinowicza zaznajomił się z miastem i jego okolicami.

Z Rosji Sowieckiej.

Reorganizacja wojskowego szkolnictwa sowieckiego.

„Izwiestia” podają, że na odbytym niedawno zebraniu naczelników sowieckich, ze szkół wojskowych w Moskwie, prezes rewolucyjnej Rady Wojennej Woroszyłow, wygłosił przemówienie, w którym powiedział między innymi: „Wielki, zmarny tragicznie wódz armii czerwonej Frunze, zrobił dużo w kierunku podniesienia poziomu naszej armii. Rewolucyjna Rada Wojenna dokonała wielkiej pracy organizacyjnej. Dyscyplina w wojsku została podniesiona, jak również zaopatrzenie i technika wojenna, która przeszła nasze nadzieje i stanęła na poziomie ogólnoeuropejskim, a nawet przewyższyła niektóre państwa na Zachodzie Europy. Lecz nauczanie i kształcenie wojskowe naszych przyszłych dowódców, wymaga przeprowadzenia radykalnych zmian. Na tę stronę życia armii czerwonej zwrócić muszą specjalną uwagę.

Szkolnictwo wojskowe musi być zreformowane. Ci z was, którzy nie mogą przystosować się do moich wymagań niech lepiej powiedzą to teraz i przejdą do oddziałów liniowych. Podczas przeprowadzania zmian w szkolnictwie wojskowym będzie już zapóźno. Niezdolnych do moich wymagań będę usuwał z armii z całą bezwzględnością.”

Przemówienie prezesa rewolucyjnej rady wojennej przyjęte zostało przez ogół dowódców szkół wojskowych z wielkim niezadowoleniem, gdyż przewidziane są liczne przesunięcia na stanowiskach tych dowódców, którzy do dotychczas, jakkolwiek należą do

pozytora hiszpańskiego Manuela de Falla p. t. „Kukielki dona Pedro” (fragment z don Kiszota). W tej muzyce, utrzymanej w drobnych formach, a opranej w kusztowną ramę orkiestrową przejawiał się zmysł komediowy i subtelna inwencja harmoniczna kompozytora, który od zwierciadła wszystkie wybitne cechy narodowe muzyki hiszpańskiej. Z pozostałych utworów, wykonanych na Festiwalu, wywarł największe wrażenie koncert na orkiestrę Hindemitha, niezwykle świeży w swej konstrukcji dźwiękowej.

Duże powodzenie osiągnął również Artur Casella swym utworem „Partita”, w którym umiejętnie nawiązuje do dawnych tradycji muzyki orkiestrowej i umiejętnie łączy dawne tradycje z najnowszymi środkami ekspresji. Dużo czaru ma w sobie inwencja Capletta, którego ratorjum „Miroir de Jesus” wykonano na festiwalu. Dobrze zapisał się w pamięci dzieła Petreka („Litanei”), Weilla (Koncert skrzypcowy), Krasa („Pastorale und Marsch”), Waltona) uwertura „Port-

Stosunki Polsko-Rumuńskie po r. 1863.

Znany publicysta rumuński, Streitmann, zamieścił w jednym z ostatnich numerów pisma „Societatea de maine” ciekawy bardzo artykuł, poświęcony stosunkom polsko-rumuńskim po r. 1863.

Mówi on między innymi: „Stosunki wzajemne między obu narodami w przeszłości opisał historyk Miron, o stosunkach polsko-rumuńskich w teraźniejszości pisał profesor Jorga. Natomiast mało komu wiadomo, iż między Polakami a Rumunami istniały bardzo ożywione stosunki bezpośrednio po powstaniu z r. 1863.

Ponieważ w czasie tym podjęli Rumuni walkę o emancypację księstw rumuńskich, przeto spotkali się w Rumunji z zupełnym uznaniem uczuć tych polskich patriotów, którzy zmuszeni byli opuścić Ojczyznę, szukając gościny u swych sąsiadów.

Większość powstańców polskich wyemigrowała do Francji, inni żnów do Szwajcarii, lub do Ameryki. Rumunja była dla powstańców polskich terenem dość niebezpiecznym, bowiem zachodziła obawa interwencji ze strony Rosji i Austrii, od których Rumunja była wówczas w wysokim stopniu zależna.

Nie bacząc na to, przybyli do Rumunji po powstaniu w r. 1863 dość liczni emigranci, dzięki którym odegrał żywioł polski w rumuńskim rozwoju kulturalnym bardzo poważną rolę.

Wymienić tu należy przedewszystkiem hr. Żurawskiego, który, nie bacząc na to, iż przybył do Rumunji w sędziwym wieku, nauczył się znakomicie języka rumuńskiego, a nawet był założycielem rumuńskiego pisma „Ojcem” dziennikarstwa rumuńskiego był emigrant polski Szupewski, który również przyczynił się w wysokim stopniu do rozwoju sztuki rumuńskiej. Inny znów emigrant polski, Tadeusz Adjukiewicz uchodził za jednego z pierwszych pionierów malarstwa rumuńskiego! Adjukiewicz był zaprzyjaźniony z królem rumuńskim Karolem. Nie mniejsze znaczenie dla rumuńskiego rozwoju kulturalnego posiadał Polak Witold Piekarski, którego zaliczyć należy do jednego z najwybitniejszych teoretyków sztuki rumuńskiej. Bardzo doniosłą rolę odegrał wreszcie emigranci polscy w literaturze rumuńskiej.

J. Wajner

Krawiec damski

ul. Niemiecka 14, m. 3.
przyjmuje obstalunki na płaszcze, kostiumy, a także wyroby futrzane. Robota wykon. się prędko i akuratanie. 1052
Ceny konkurencyjne.

P. Chowtin, ul. Mickiewicza Nr. 11.

Wielki wybór zegarków, złotych i srebrnych wyrobów oraz platerów.

== Ceny fabryczne ==

Przy sklepie PRACOWNIA ZEGAR-KÓW, jubilerska i grawerska.
Kupno: złota, srebra i drogich kamieni. 1073

partii komunistycznej, — jednak wyforowani zostali na te odpowiedzialne stanowiska, nie ze względu na osobiste zdolności, czy odpowiednio kwalifikacje, lecz drogą silnej protekcji u wyższych władz partyjnych. Według wersji krążących w sferach wojskowych, w pierwszym rządzie usuwani będą zwolennicy petersburskiej opozycji Zinowjewa, oraz poplecznicy za generalissimusa Trockiego. (r)

smooth Point”). W szeregu pozostałych utworów również niejedno zasługiwaloby na szczególówne omówienie, którego musimy niestety zaniechać z powodu braku miejsca. Charakterystycznym zjawiskiem była zupełna obojętność, z jaką spotkało audytorjum rozlewką, sztuczną w swej koncepcji kompozycją apostoła modernizmu Arnolda Schönberga, jeszcze przed kilku laty opiewanego wynoszonego na czoło współczesnego ruchu muzycznego. Znaczenie większe zainteresowanie obudził zdołał jego utalentowany uczeń — Anton von Webern.

Na tle różnobarwnego programu festiwalowego w bardzo dodatnie światło wystąpiła kompozycja polska, wybrana przez jury tegoroczne z długiego szeregu utworów polskich, nadesłanych z Polski. Autorem tej kompozycji jest młody muzyk polski — Aleksander Tansman przebywający stale w Paryżu i cieszący się obecnie znaczną popularnością w zagranicznych kołach muzycznych. Jego „Taniec Czarownicy” stanowi fragment z baletu

Pogrzeb ś. p. Żarnowskiego.

W dniu wczorajszym o godz. 12-tej odbył się uroczysty pogrzeb ś. p. Żarnowskiego.

Już przed 12-tą, na którą wyznaczone było rozpoczęcie pogrzebu zaczęła się gromadzić przy kościele św. Jana publiczność. Punktualnie o godz. 12-tej kondukt żałobny ruszył na ementarz Rossy. Za trumną postępowała rodzina zmarłego, krewni, wice-wojewoda p. Malinowski, przedstawiciele miasta, Kuratorjum Okręgu Szkolnego, Sądu, izby kontroli i skarbowej, oraz przedstawiciele instytucji społecznych i t. d.

W przemówieniach nad grobem podnoszono zasługi jakie poniósł dla Ojczyzny ś. p. Żarnowski od zarania młodości do ostatniej chwili życia. Po przemówieniach trumnę ze zwłokami opuszczono do grobu rodzinnego.

Ś. p. Żarnowski urodził się na Woliuni w 1862 r., szkołę średnią ukończył w Mińsku litewskim, a następnie wydział prasowy w uniwersytecie petersburskim wstępując do kontroli Państwa.

Po powrocie do kraju wstąpił do służby Ministerjum Skarbu, gdzie piastował godność prezesa komisji oszczędności i członka komitetu trzech przy prezydium Rady Ministrów. Powołany na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa przebył na niem aż do ostatnich chwil.

Śmierć wyrwała go niespodziewanie i ze szkodą Państwa.

Z-to.

Rozłam w zagranicznym kościele rosyjskim.

W Srjemskich Karłowcach rezydencji patriarchyta serbskiego, odbył się w tych dniach kongres rosyjskiego kościoła zagranicznego. W kongresie wzięli udział prawie wszyscy wybitni dygnitarze zagranicznego kościoła rosyjskiego, między innymi znany ze swej działalności w kołach skrajnej prawicy metropolita Antoni, dalej głowa kościoła prawosławnego w Europie Zachodniej metropolita Jewlew i metropolita amerykański Platon. Na kongresie tym doszło do poważnych starć pomiędzy metropolitą Antonim a pozostałymi uczestnikami zjazdu. Zdaje się wobec tego nie ulegać żadnej wątpliwości, iż rozłam w zagranicznym kościele jest rzeczą dokonaną.

Do rozłamu doprowadziły różnice poglądów obecnych na kongresie duchownych w sprawie zasadniczego charakteru Męki Chrystusowej. Metropolita Jewlew oświadczył, iż opuszcza kongres i nie uznaje zwierzchnictwa metropolity Antoniego. Metropolita Platon również zerwał wszelkie stosunki z kościołem europejskim, oświadczając, iż domaga się będzie w kołach miarodajnych uznania zupełnej samodzielności Kościoła prawosławnego w Ameryce.

Z całej Polski

Zlikwidowanie strejku w Białymstoku.

W dniu wczorajszym na konferencji w Białymstoku doprowadzono do porozumienia między związkami robotniczymi a pracodawcami w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym.

W rezultacie ugody, przyznano robotnikom w przemyśle włókienniczym w Białymstoku wyższą płacę w wysokości 16 proc. W związku z powyższym od 19 b. m. t. j. od poniedziałku praca w fabrykach włókienniczych białostockich rozpocznie się normalnie.

„Rajski Ogród” (według Andersena); muzyka tego utworu zaleca się świeżością inwencji rytmicznej, młodzieńczym rozpędem i efektowną szatą instrumentalną. Autor jej zbierał na festiwalu zasłużone wyrazy uznania.

W licznej gronie wykonawców, wśród których znajdowali się tacy wybitni mistrze, jak Casella, Gieseking, Busch, Straram, Erb, Croiza, reprezentowali odwłórczość polską Grzegorz Fitelberg i młody wybitnie utalentowany skrzypek Stefan Frenkel.

Festiwal ściągnął bardzo licznych gości ze wszystkich stron świata. Wśród nich dostrzec można było wielu wszechświatowej sławy muzyków, jak Falla, Casella, Furtwängler, Kusewickiego, Honneggera i inn. Polską reprezentowali w tym gronie: Karol Szymanowski, Roman Chojnacki, Czesław Marek, utalentowany kompozytor polski, stale zamieszkały w Zurichu i wreszcie niżej podpisany. Mateusz Gliński.

Mateusz Gliński.

Międzynarodowy festiwal muzyczny w Zurichu.

Zurich, w lipcu.

Z chwilą, kiedy ustaly działania wojenne i kiedy współzycie narodów zakłócone przez długi szereg lat, wracać zaczęło do swego stanu pierwotnego, stało się aktualnym założenie międzynarodowego towarzystwa, łączącego wysiłki narodów kulturalnych na polu muzycznym. To też kiedy w roku 1922 powstała w Wiedniu inicjatywa tego towarzystwa, poparł ją świat muzyczny wszystkich krajów, przyczyniając się do szybkiego i potężnego rozwoju nowej organizacji. W chwili obecnej obejmuje ona wszystkie kraje cywilizowane w Europie i Ameryce. Noszą nazwę: „Międzynarodowe Towarzystwo Muzyki Współczesnej”. Centrala Towarzystwa mieści się w Londynie, a w poszczególnych krajach popierają prowadzoną przez nie akcję poszczę-

gólne sekcje. Centrala, zgodnie z duchem statutu Towarzystwa, podnosi zasadę etnicznej niezależności muzyki poszczególnych krajów, pozostawia organizację i plan działalności każdej poszczególniej sekcji do uznania jej kierowników, którzy akcję swoją dostosowują do potrzeb miejscowych.

Prezydentem Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej jest znany muzykolog, profesor Edward J. Dent, w komitecie honorowym zasiadają: Ravel, Sibelius, Strauss, Strawinskij (do niedawna członkiem komitetu był również Ferruccio Busoni). W komisji kwalifikacyjnej brali ostatnio udział: Honnegger, Straram, Bliss, Scherchen, Szymanowski.

Jednym z głównych środków do zbliżenia muzyków poszczególnych krajów jakie przewiduje akcja Towarzystwa, jest organizowanie dorocznych festiwalów muzycznych. Odbywały się one dotąd w Salzburgu (1922 i 1923), Pradze (1924), Wenecji (1925). Ostatni festiwal Międzynarodowego Towarzystwa

Zycie gospodarcze.

Wystawa ziem wschodnich.

Z warszawskiego Instytutu Badań Stanu Gospodarczego Ziemi Wschodnich otrzymano następujący komunikat:

Jednym z poważnych i powszechnie stosowanych środków podniesienia poziomu gospodarczego wszelkiej wytwórczości, jest urządzenie wystaw. Wystawy, per-jodycznie powtarzane, dają przegląd faktyczny stanu wytwórczości danej gałęzi gospodarstwa, oraz możność czynienia porównań z analogiczną produkcją innych okresów. Nagrody i premje, udzielane wystawcom, zachęcają ich do dalszego doskonalenia się w obranym kierunku. Poza to wielkie znaczenie wystaw polega na umożliwieniu bezpośredniego kontaktu między producentem, a kupcem, względnie konsumentem, a obejmując czasem całą wytwórczość gospodarczą i kulturalną pewnych dzielnic państwa, przyczyniają się skutecznie do szerszenia krajoznawstwa.

Wielkie wystawy doroczne, urządzone w Odrodzonej Rzeczypospolitej, w Poznaniu i Lwowie obejmowały dotychczas tylko w nieznacznej mierze wytwórczość Ziemi Wschodnich. Spustoszenie wojenne, oraz braki organizacyjne uniemożliwiły zapoznanie społeczeństwa polskiego i zagranicy z zasobami i wytwórczością tej bezspornie bogato obdarzonej przyrodniczo i rozległej polaci kraju. Realnym środkiem zapewnienia tej luki jest zainicjowana przez Instytut Badań Stanu Gospodarczego Ziemi Wschodnich na wiosnę 1927 roku pierwszej wystawy Ziemi Wschodnich.

Instytut urządził już w dn. 26 czerwca i 9 lipca b. r. dwa zebrania organizacyjne poświęcone wystawie, na których pod przewodnictwem wice-prezesa Instytutu prof. Górczackiego i przy współudziale delegatów kilkudziesięciu najpoważniejszych instytucji społeczno-gospodarczych Rzeczypospolitej, obejmujących działalnością swoją wyłączenie lub częściowo Ziemię Wschodnią, omówiono program wystawy, oraz wybrano organy administracyjne. Prezesem komitetu organizacyjnego i wykonawczego został prezes Instytutu b. wojewoda Walery Roman. Skład komitetu organizacyjnego stanowią delegaci poszczególnych instytucji społeczno-gospodarczych, zaproszeni przez

Zarząd Instytutu, z prawem kooperacji dalszych członków.

Do komitetu wykonawczego weszli pp: Boguszewski, Cwierdziński, Jaroszyński, Kiewlicz, Kiltynowicz, Malinowski, Patkowski, Szreders, oraz wejdzie 5-u delegatów wojewódzkich komitetów wystawy, utworzonych w Województwach: Białostockim, Wileńskim, Nowogródzkim, Poleskim i Wołyńskim".

Zamieszczając powyższy komunikat z zadowoleniem musimy podkreślić fakt przesunięcia terminu wystawy z października 1926 r. na wiosnę roku 1927. Da to niewątpliwie możność poważnego przygotowania się oraz zebrania znacznej ilości eksponatów.

Nie wątpimy, że całe społeczeństwo naszego kraju bez różnicy przekonań oraz przynależności narodowościowej weźmie czynny udział w organizowaniu wymienionej wystawy. Nie wątpimy także, że komitet organizacyjny powołany do współpracy wszystkie istniejące w naszym kraju organizacje gospodarcze, zarówno polskie, jak żydowskie, białoruskie i litewskie.

Komunikat nic nie mówi o miejscu wystawy. Widocznie ta kwestja nie jest jeszcze ostatecznie zdecydowana. O ile wiemy, życzeniem wszystkich absolutnie kół gospodarczych naszego kraju jest urządzenie wystawy w Wilnie. Przemawiają za tym zarówno względy natury technicznej, jak i względy interesu gospodarczego Ziemi Wschodnich. Uważamy, iż poinformowanie sfer przemysłowych i handlowych Polski oraz zagranicy o możliwościach gospodarczych Ziemi Wschodnich będzie daleko łatwiejsze i skuteczniejsze, jeżeli wystawa będzie odbywała się w naturalnym centrum naszego kraju, jakim jest Wilno, niż w odległej Warszawie. Prócz tego do Wilna napewno da się osiągnąć daleko większą ilość eksponatów, niż do jakiegokolwiek innego punktu Polski.

Przypominamy przytem, że przed wojną w Wilnie była już urządzona imponująca wystawa rolniczopremysłowa. Jesteśmy pewni, że ludzie, którzy wówczas tę wystawę organizowali, dziś także chętnie by stanęli do pracy.

Asekuracja żywego inwentarza.

Kapitał, umieszczony w żywym inwentarzu, nie ma w Polsce prawie żadnego zabezpieczenia przed stratami, które w związku z częstymi stratami żywego inwentarza obniżają stan posiadania ludności rolniczej.

Powstrzymuje to oczywiście rolnika przed pomnażaniem swego dobitku żywego, hamuje więc w kraju, tak wybitnie rolniczym, jak Polska, rozwój hodowli, która może i powinna stać się jedną z najważniejszych gałęzi naszego wywozu zagranicznego.

Jeżeli sięgniemy do liczb, to dowiemy się, że posiadane 9 milionów bydła rogatego i 4 miliony koni przedstawiają łączną wartość około 3 miliardów złotych, jeżeli następnie obliczymy przeciętny upadek inwentarza, powodowany wypadkami i chorobami choćby tylko niezaraźliwymi, to dochodzimy do wniosku, że ogół właścicieli bydła rogatego i koni ponosi rokrocznie straty około 150 milionów złotych. Tak znaczne szkody ponosi ludność rolnicza tylko skutkiem swej gospodarczej niezaraźliwości, wiadomo bowiem, że wszystkie sąsiednie, zwłaszcza na zachodzie Europy zamieszkałe narody dawno już sobie radę w tym względzie znalazły.

Nietylko zdołano osiągnąć sposób walki gospodarczej ze stratami w żywym inwentarzu, ale, co najważniejsze, przez stworzenie o siebie pełnej gwarancji dla kapitału, umieszczonego w żywym dobitku, założono tamsamem mocne podwaliny pod hodowlę inwentarza, który sprzedawany zagranicą, stanowi poważną pozycję bilansu handlowego. Straty, powstające w żywym inwentarzu, powodowane są bądź chorobami zaraźliwymi, bądź chorobami zwykłymi, lub wypadkami nieszczęśliwymi, wymagającymi nieraz dobiecia zwierzęcia.

Zwalczanie chorób zwierzęcych zaraźliwych i powodowanych niemi strat o rozmiarach masowych, powstających głównie skutkiem zakłócenia w kraju poprawnych stosunków gospodarczych (np. przez wojnę), prowadzona jest tak u nas jak i gdzieindziej, przez władze państwowe. Korzystając z doświad-

czeń, porobionych przez cały świat cywilizowany, dochodzimy do wniosku, że jedynym i najlepszym środkiem zwalczania szkód powodowanych chorobami żywego inwentarza niezaraźliwego pochodzenia oraz wypadkami, — są ubezpieczenia.

Obecnie ludność rolnicza w Wileńszczyźnie ma możność korzystania z dobrodziejstwa ubezpieczeń żywego inwentarza. Na zasadzie praktyki innych województw organizowane są u nas te ubezpieczenia w taki sposób, iż dla obszaru, obejmującego jedną lub parę gmin sąsiednich, założone zostaje stowarzyszenie (kółko) ubezpieczeń wzajemnych żywego inwentarza.

Stowarzyszenie takie po zatwierdzeniu go przez władze i zawarciu umowy reasekuracyjnej z Polską Dyрекcją Ubezpieczeń Wzajemnych prowadzi zupełnie samodzielną działalność ubezpieczeniową, przez zarząd, wybrany z spośród członków stowarzyszenia na jego zgromadzeniu walnym. Do założenia stowarzyszenia wystarcza, aby trzech właścicieli żywego inwentarza rozumiejących potrzebę istnienia tego rodzaju urządzenia gospodarczego, podpisało statut w charakterze założycieli Stowarzyszenia. Blizsze informacje statutu, oraz wszelkie wskazówki otrzymać można w Oddziale Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych znajdującej się w Wilnie, lub też w każdym mieście powiatowym u Inspektorów P. D. U. W. (x)

Kronika miejscowa.

Likwidacja konfliktu w przemyśle drzewnym.

Od dłuższego czasu trwał w Wilnie konflikt pomiędzy właścicielami tartaków a robotnikami, wynikły na tle żądania podwyższenia ze strony Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego. Kilka dni temu odbyła się w Inspektoracie Pracy konferencja przedstawicieli właścicieli tartaków i Związku Zawodowego Przemysłu Drzewnego i pomimo usilnych zabiegów ze strony p. Inspektora Pracy, nie udało się w sposób jednowybitny załatwić sprawy.

Onegdaj zaś pracodawcy zgodzili się podwyższyć zarobki robotników o 15 proc. Na podwyżkę nie zgodził się jedynie tartak Tyszkiewicz. wobec czego Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drzewnego postanowił ogłosić, iż tartak ten znajduje się pod bojkotem.

Fatalna gospodarka miejska.

Wykonanie pionów czyli połączeń od kabla ulicznego do licznika powierzone zostało przez Magistrat zagranicznej firmie Nordiske Cabel-fabrik, pełnomocnikiem której jest Zjednoczone T-wo Elektryczne. Dając to zlecenie Magistrat wyeliminował wolną konkurencję innych firm.

Roboty mają być wykonane na rachunek zainteresowanych mieszkańców miasta. Podług rachunków dowolnie wystawionych przez Magistrat, wszyscy mieszkańcy mają bezapelacyjnie wpłacać wygórowane sumy.

Kabel który firma zagraniczna liczy po 3 franki 80 cm. za metr, tego samego gatunku krajowa firma „Kabel Polski“ w Bydgoszczy oferuje po cenie 1 fr. 20 cm. o czym wie Magistrat, gdyż próbka kabelka była złożoną w Magistracie przez Polskie T-wo Elektryczne.

Rezultat jest ten, że firmie zagranicznej na całosci robót podarowano przeszło 200 tysięcy franków. To się nazywa gospodarka kieszeniową mieszkańców Wilna.

Kronika krajowa.

Spieszcie się.

Izba Skarbowa w Wilnie otrzymała w tych dniach z Ministerjum Skarbu zarządzenie, według którego podatnicy, którzy zapłacą przed dniem 1 września rb. zaległe podatki i należności stemplowe zostaną zwolnieni od ustawowych kar za zwłokę w wysokości 4 proc. miesięcznie. Zamiast tych kar będą od nich pobrane:

1 proc. miesięcznie o ile zaległości zostaną wpłacone do dnia 15 lipca włącznie;

1 i pół proc. miesięcznie, o ile zaległości zostaną wpłacone w okresie od 16-go do 31-go lipca włącznie;

2 proc. miesięcznie, o ile zaległości zostaną wpłacone w okresie od 1-go do 15-go sierpnia włącznie;

3 proc. miesięcznie o ile zaległości zostaną wpłacone w okresie od 16-go do 31-go sierpnia włącznie.

Po tym ostatnim terminie nie tylko nie będą stosowane powyższe ulgi, lecz oprócz normalnych kar za zwłokę w wysokości 4 proc. miesięcznie pobrany będzie na zasadzie ustawy z dnia 1 lipca rb. dodatek 10 procentowy. (l)

Pomyślne widoki zbiorów.

Ostatnie wiadomości o stanie urodzajów, dają następujący obraz sytuacji.

Zboża ozime dadzą w roku bieżącym conajmniej tyle, ile w roku ubiegłym, a zboże jare jęczmień i owies, które mają zapewniony zbył na rynkach europejskich, dadzą nawet nadwyżkę.

Wedle nadchodzących wieści, urodzaje na Pomorzu i w Poznańskim zapowiadają się bardzo dobrze. Lokalne szkody wpłynęły ujemnie na stan urodzajów w powiatach ciechanowskim i sierpeckim. Województwa centralne, z wyjątkiem powiatów: łowickiego i skierniewickiego, sygnalizują zbiory bardzo dobre.

Urodzaj w Małopolsce Wschodniej, wedle wiadomości, nadeszłych do Warszawy, zapowiada się znacznie lepiej, jak się spodziewano.

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 17-VII r. b.

Table with exchange rates for Dollars, Pounds, and Monies.

J. PAK Mickiewicza 24

Wielki wybór ZEGARKÓW, złotych i srebrnych wyrobów oraz platerów — Ceny fabryczne — Przy sklepie PRACOWNIA ZEGARKÓW jubilerska i grawerska KUPNO: złota, srebra i drogiej kamieni. 1011

Telefon redakcji i administracji Nr. 99, czynny od godz. 9 rano do 10 wiecz. Telefon nocny od godz. 10 wiecz. do 4 rano Nr. 8-93.

Z Gdańska.

GDANŚK, 17.VII. Pat. Dziś rano przybył tu znany publicysta angielski p. Steed.

Tarcia w sejmie gdańskim.

GDANŚK, 17.VII. Pat. Komuniści wnieśli w sejmie gdańskim interpelację, w której protestują przeciwko powołaniu na kierownika oddziału radiowego w gdańskim zarządzie pocztowym nie fachowca pocztowego, lecz człowieka, którego jedyną kwalifikacją jest to, że był majorem armji pruskiej. Nacjonalisi niemiecycy natomiast wnieśli interpelację, domagającą się od senatu wydania zakazu wystawienia bolszewickiego filmu „Krażownik Potemkin“.

Wśród pism.

„Gazeta literacka“ Nr. 11 — 12 przynosi wywiad W. Zechentera z Magdaleną Samozwaniec i Marią Pawlikowską, początek „dekadentki“ noweli Jerzego Brauna p. t. „Odrażony“, wiersze M. Sewi, J. M. Heredia i A. Sainaina oraz bardzo obfita kronikę współczesnego ruchu literacko-artystycznego. Numer zobacz wizerunki Samozwaniec i Pawlikowskiej, rysunku Leona Chwiszka. „Ziemia“ Nr. 13—14 zawiera obszerny artykuł S. Udzioła o muzeum etnograficznym w Krakowie, suto ilustrowany fotografiami zabytków sztuki ludowej. J. Kwiatkowski podaje historję Alei Jerolimskich w Warszawie. Ponadto w tymże numerze: „Program regionalizmu polskiego“ opracowany przez Radę Naukową Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych Zw. Pol. Naucz. Szk. Powszechnych i obszerny dział krytyki piśmiennictwa krajoznawczego. „Siew“ Nr. 27—28 drukuje sprawozdanie z VIII Walnego Zjazdu Związku Młodzieży Wiejskiej, który odbył się w Warszawie w dniach 27 i 28 czerwca.

PIEGI PLAMY I OPALENIZNE usuwa krem 542 PRECIOZA PERFECTION Do nabycia w pierwszorzędnych perfumerjach i składach aptecznych.

Z ZAGRANICY.

Echa wycieczki węgierskiej

BUDAPESZT, 17.VII. (Pat.) W prasie węgierskiej ukazało się wiele artykułów omawiających serdeczne przyjęcie wycieczki Klubu „Patria“ w Polsce. Bardzo obszernie opisuje pobyt wycieczki w Krakowie dr. Avedik na łamach „Magiarsag“, podkreślając wielką gościnność z jaką spotykano wycieczkę w Polsce na każdym kroku.

Nowa partja polityczna w Jugosławii.

BIAŁOGRÓD, 17.VII. (Pat.) Minister rolnictwa i górnictwa Nikic który niedawno został wykluczony z partji Radicza założył klub niezależnych do którego weszli członkowie wykluczeni z partji Radicza. Nikic oświadczył, że nie zastępuje się do żądania partji Radicza jego ustąpienia z gabinetu, ponieważ w gabinecie może pozostać jako reprezentant nowej partji.

Rokowania angielsko-chińskie.

KANTON, 17.VII. (Pat.) Rozpoczęły się tu rokowania angielsko-chińskie w sprawie zaniechania bojkotu przez Chiny towarów angielskich. Delegacja chińska uzależniła przyjęcie warunków zawarcia układu w sprawie zaniechania bojkotu od tego, jak traktowany będzie eksport chiński do Anglii.

Tworzenie rządu w Estonji.

REWEL, 17.VII. Pat. Misję utworzenia nowego rządu objął Teamant, należący do związku włościańskiego.

Miedziany polip.

NOWY JORK, 17.VII. Pat. Donoszą z Waszyngtonu, że tworzy się obecnie związek eksporterów miedzi, mający wszelkie cechy trustu międzynarodowego. Obejmuje on już 90 proc. wszystkich producentów światowych miedzi przedewszystkiem zaś ze Stanów Zjednoczonych, a także ważniejsze związki górnicze w Anglii, Niemczech, Japonji, Chile i Meksyku. Projekt utworzenia tego trustu winien jednakże uzyskać aprobatę związkowej komisji dla handlu.

KRONIKA.

Niedziela 18 lipca. Dziś: Szymona. Jutro: Wincetego a PauloW. Wschód słońca—g. 3 m. 06. Zachód — g. 7 m. 43.

Teatr i muzyka.

Teatr Polski (sala „Lutnia“). Dziś ukaże się po raz 3-ci pełna humoru i zabawnych sytua. jej doskonała krotoczwila Guitry „Pokojówka szuka mieszkania“, w której pole do popisu mają wykonawcy ról główniejszych Z. Koszłówna, H. Hochendingerówna, L. Wołłejko, A. Suchciński i J. Łubiakowski.

Jutro przedstawienie zawieszono. Najbliższą sztuką, która wystawiona zostanie na scenie Teatru Polskiego pod reżyserją L. Wołłejki — będzie ostatnia nowosc — k medja Verneilla „Orzeł i reszka“.

Dzisiejszy koncert orkiestry symfonicznej. Dziś odbędzie się w ogrodzie po-Bernardynskim X-ty koncert popularny w wykonaniu Wil. Orkiestry symfonicznej pod dyr. R. Rubinsztaina. W programie: Glazunow—„Chopiniana“, Elgar—„Serenada“, Beethoven—uwertura „Egmont“, Grieg — „Peer Gynt suite I“, Moniuszko — Uwertura z op. „Flis“, Czajkowski — Andante cantabile, Gounod—„Noc Walpurgji“, Borodin—Tance potowieckie.

Ceny biletów: wejście—50 gr., miejsca rezerwowane—1 zł., ulgowe—30 gr. Początek o g. 8 w.

Zapowiedziane na dzień dzisiejszy występ Ignacego Dygasa został odwołany wskutek choroby tego artysty. Koncert z jego udziałem odbędzie się w początku sierpnia.

MIJSKA.

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna na posiedzeniu w dn. 15 lipca r. b. załatwił m. in. następujące sprawy: delegował w ramienia Zarządu Kasy do Komisji Specjalnej, przewidzianej w umowie z lekarzami Kasy Chorych, pp. Korolec i Zasztowta i na ich zastępów pp. Frieda i d-ra Rafeasa; wyznaczył na dzień 4.VIII b. ri posiedzenie Rady Kasy Chorych i ustalił porządek obrad; zatwierdził wnioski Komisji świadczeń w sprawach: przyznania subwenji dla dziecięcej przychodni przeciwkifowej oraz udzielenia świadczeń pieniężnych członkom Kasy; zatwierdził wnioski Komisji Finansowo-Gospodarczej w sprawach nałożenia kar na pracodawców za przekroczenia art. 15 Ustawy oraz skierowania spraw do sądu w celu poeignięcia do odpowiedzialności karnej osób, które nieprawnie korzystały ze świadczeń Kasy; zatwierdził wniosek Dyrekcji w sprawie uruchomienia, w związku z wyborami do Kasy, samochodu na czas od 1 października rb., wysłuchał sprawozdanie Dyrekcji w sprawie zaginięcia inkasentów i skierowania tej sprawy do Sędzięgo Słedczego i uchwałił zwiększyć kaucję pobieraną od inkasentów do 1000 zł. oraz żądać jednocześnie poręczenia osób trzechich do 2000 zł. Przyjął do wiadomości referat Dyrekcji w sprawie prac przedwyborczych, wyznaczając na dzień 16.VII b. r. posiedzenie Komisji Wyborczej dla załatwienia spraw, związanych ze sporządzeniem spisów wyborców; wysłuchał komunikatu Dyrektora w sprawie zarządzeń Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, odsyłając je do poszczególnych Komisji Zarządu do załatwienia.

— Rozbieranie pomnika. Rozbieranie pomnika Katarzyny, które rozpoczęto w dn. 5-go b. m. będzie zakończono najwcześniej 15 sierpnia r. b. Pomimo tego, iż przy robotach jest zatrudnionych 25 robotników dziennie, roboty posuwają się zółwim krokiem, z powodu b. solidnej budowy fundamentu betonowego. (l) — Ze szpitali miejskich. W ubiegłym tygodniu, w pięciu szpitalach miejskich znajdowało się na kuracji 891 chorych z czego w szpitalu św. Jakóba—283, w szpitalu Sawicz—166, w szpitalu za każdym—166, w szpitalu żydowskim 159 i w szpitalu dziecięcym—117.

— Praca straży ogniowej i pogotowia ratunkowego. W pierwszej dekadzie lipca r. b. miejska straż ogniowa była wzywana 12 razy w tymże okresie czasu pogotowie ratunkowe wzywano w 42 wypadkach. (x)

SPRAWY SZKOLNE.

Staraniem Oddziału Powiatowego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych na powiat Oszmiański i przy

— O zasiłkach dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe. Rodzinom osób powołanych na ćwiczenia wojskowe przysługuje prawo do zasiłków a mianowicie: żonie, dzieciom, rodzicom dziadkowi i babce powołanego.

Prawo do zasiłków przysługuje atoli tylko w tym wypadku, jeżeli bądź to był bezpośrednio przed odejściem powołanego na ćwiczenia zależny od jego pracy, lub jego zarobku i został zagrożony wskutek spowodowanego ćwiczenia przerwania tej pracy, lub ustania względnie zmniejszenia zarobku, bądź też jeżeli w czasie odbywania ćwiczeń zaszły okoliczności uzależniające był powyższych osób od jego pracy lub zarobku.

Zasiłek przysługuje członkom rodziny powołanego za czas od dnia odejścia na ćwiczenia, do dnia następującego po dniu zwolnienia włącznie.

Pomijając wyjątki, w których rodzinie powołanego nie przysługuje prawo do zasiłków, lub prawo to ustaje, zaznaczyć należy, że wypłatę zasiłku powiesz się na czas pozbawienia powołanego wolności na mocy prawomocnego wyroku sądowego, lub pozbawienia wolności osoby, której zasiłek przysługuje.

Wysokość zasiłku gwarantuje rodzinie minimum egzystencji. Obowiązek płacenia zasiłku względem rodzin stałych robotników i pracowników, którzy w chwili powołania utrzymują się z pracy najemnej, ciąży na pracodawcy.

We wszystkich innych wypadkach, oraz w wypadkach stwierdzonej niemożności zapłacenia zasiłku przez pracodawcę, ciężar obowiązek ten na Skarbie Państwa. Prawo do zasiłku należy zgłosić w urzędzie gminnym (magi-

Dr. Wacław Makarewicz powrócił Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 10-114-7. Wileńska 6-7 W. Z. 28 VI 1926 r. 4872-VI 1057

Kupujcie Kurjer Wileński

strackim właściwym dla miejsca zamieszkania rodziny powołanego. Zgłoszenie prawa do zasiłku wniwn uskutecznić powołany przed odejściem na ćwiczenia, zgłoszenie takie może uskutecznić także członek rodziny ubiegający się o zasiłek.

Zgłoszenie wniesione bez usprawiedliwienia później aniżeli w ciągu miesiąca po ukończeniu przez powołanego ćwiczeń wojskowych nie podlega rozpatrzeniu. (z)

SAMORZĄDOWA.

Ze zjazdu pisarzy gminnych pow. Wileńsko-Trockiego. W dniu wczorajszym odbył się w Wilnie zjazd pisarzy gminnych powiatu Wileńsko-Trockiego, w którym postanowiono zwrócić się do władz z prośbą o zredukowanie 191 gromad ze znajdujących się obecnie w powiecie 391.

Wobec tego w powiecie Wileńsko-Trockim zatrudnionych było by tylko 200 sołtysów, co umożliwiłoby powiększenie im poborów z 5 do 15 złotych i zmusiłoby do należytego traktowania swych obywateli. (l)

Dobrze prosperująca lecznica zwierząt. Lecznicza weterynaryjna Sejmiku Wileńsko-Trockiego w Wilnie w pierwszym półroczu r. b. dała nieznaczący dochód mający około 7,000 zł. obrótu, zaś punkta felczersko-weterynaryjne w Wornianach i Olkienkach dały Sejmikowi w tym samym czasie straty w sumie około 2,500 zł. (x)

SPRAWY ROBOTNICZE.

Zatrudnienie bezrobotnych przez Magistrat. W ubiegłym tygodniu Magistrat miasta Wilna zatrudnił 664 robotników dniówkowych. W tem wydział drogowy zatrudnił 268 robotników, wydział kanalizacyjny i wodociągowy—298, wydział elektryczny—63, inne

pozostałe wydziały zatrudniły 38 robotników. Opłata wszystkich zatrudnionych robotników dniówkowych wyniosła Magistratowi 17.100 zł., co wynosi 3—4 złote zarobku dla każdego robotnika.

U BIAŁORUSINÓW.

Białoruskie kooperatywo-handlowe kursy. W tych dniach mają być otwarte w Wilnie białoruskie kooperatywo-handlowe kursy, celem których będzie za zadania przygotować fachowych kierowników kooperatywy. (l)

ZE ZWIĄZK. I STOWARZ.

Zebrań podoficerów rezerwy. Jak się dowiadujemy zebrań podoficerów rezerwy odbędzie się w dniu 18 b. m. przy ul. św. Anny 2 (klub inteligencji pracującej) nje na godz. 7.30, jak to było projektowane przedtem, a o godz. 12 m. 30.

Na zebraniu p. Zawadzki ma złożyć sprawozdanie z ostatniej swej podróży do Warszawy do władz centralnych.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Wyzwolenie nie otrzymało zezwolenia na wiece. Władze wojewódzkie nie wydały zezwolenia dla „Wyzwolenia“ na urządzenie szeregu projektowanych wieców na prowincji w dniu 18 b. m., „mówiąc to tem, że wiece prowadzą w większości wypadków do rozruchów. (l)

NADESLANE.

Zarząd cmentarza Rossy. Pedaga do wiadomości osób zainteresowanych, że z powodu ogólnej ruiny i zaniedbania Cmentarza niezbędnym jest natychmiastowe przystąpienie do uporządkowania tego drogiego Wilnianom miejsca. W braku odpowiednich środków materialnych obowiązane są do po-

krycia kosztów te rodziny, których zmarli spoczywają na Cmentarzu.

Wobec tego ustanowiono jednorazową opłatę od każdego grobu zależnie od jego rodzaju i miejsca. Opłatę należy uiścić w przeciągu miesiąca w Kancelarji Cmentarnej.

Groby zaniedbane mające ponad 25 lat, do których się nikt nie zgłosił do dn. 1-go września b. r. będą kasowane.

RÓŻNE.

Legalizacja klubów sportowych. Kluby sportowe, które nie są obecnie zalegalizowane i które nie zalegalizują się w ciągu roku bieżącego, będą zamknięte przez władze wojewódzkie. (l)

Cmentarz na Rossie. Piękny cmentarz na Rossie przedstawia sobą widok nędzy i rozpacz. Przez szereg lat nikt się o niego nie troszczył. A wszak z tym cmentarzem związana jest niemal cała martyrologja Wilna. Na tym cmentarzu leżą święte szczątki bojowników o wolność, szczątki poety Syrokomli, grobu którego dzisiaj jest naprawdę trudno rozpoznać. Obecny Zarząd Cmentarza przystąpił do uporządkowania go.

Wszystkich, którym na sercu leży, aby cmentarz na Rossie przybrał szary należny, prosimy składać ofiary na uporządkowanie cmentarza do kancelarji cmentarnej lub administracji „Kurjera Wileńskiego“. (abb.)

Podziękowanie. Wil. Towarzystwo Przeciwwrzużle składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim, którzy rozumiejąc doniosłość walki z gruźlicą w Wilnie, łaskawie przyjęli udział w organizacji „Tygodnia Białego Kwiatka“.

Przesowej Staszewskiej za zorganizowanie kwesty wśród kolejniów, p. Wolbekowej za nader uciążliwą pracę przy organizacji

kwisty ulicznej, jak również p. Daukszyńce, p. Hajkowiec, p. Lipińskiej, p. prof. Szymańskiej i p. Telmaszewskiej, oraz wszystkim paniom kwestarkom, których pełna poświęcenia i ofiarna praca przyniosła tak pomyślny rezultat.

P. Bolesławowej Sztralowej za pomyslową organizację zabawy na boisku wojskowym i ofiary. Uczniom Szkoły Akuszeryjnej z p. Cytówną na czele, za udział w kwestcie, p. Nell za urządzenie tańców plastycznych. Głęboką wyraża wdzięczność p. pułkownikowi Niemierskiemu za udzielenie boiska, p. kapitanowi Kawalowi za urządzenie metezu p. Serafinowiczowi Akad. Szt. Pięk. U. S. B. za trudny poniesiony przy wykonaniu „Byka“, p. Ettelowi za bezinteresowne wykonanie rysunkowe plakatów ogłoszeniowych, Kolu Medykowi za pomoc oraz wszystkim ofiarodawcom „Bóg zapłać“.

Zebrało w Tygodnia Białego Kwiatka z kwesty 1290 — 83, z boiska 418 — 30, ofiary 107—00, z Kina Miejskiego 65 — 15. Dochód ogólny 1881 — 28, rozchody organizacyjne 416 — 80. Dochód netto 1464 — 48.

Z PROWINCJI.

Czyn godny naśladowania. W miesiącu maju r. b. spaliła się wieś Mielki gm. Mejszagolskiej. Szesć gospodarstw doszczętnie spłonęło. Dzięki energicznemu poparciu Starosty p. Witkowskiego Dyrekcja Ubezpieczeń wzajemnych w przeciągu pierwszego tygodnia wydała pogorzelcom jednorazową większą zapomogę i wypłaciła premję asekuracyjną.

Cały powiat zebrał 2200 zł. ofiar, z której to sumy pogorzelcy otrzymali 1270 zł. resztę zaś przeznaczyli na zapoczątkowanie wzniesienia straży ogniowej (x)

Pożar pod Rudziszkami. W rejonie Rudziszek w dniu wczorajszym wybuchł pożar, wskutek czego spaliły się dom mieszkalny, stodoła i stajnia. Przyczyną pożaru nie ustalono. (x)

Wysiedlenie z Litwy. W rejonie Wojtowa litwini wysiedlili onegdaj Predala Teofila z 3 dzieci. (l)

Nielegalne przekroczenie granicy. W dniu wczorajszym patrol KOP. przytrzymał w rejonie Wojtowo Macionis Marję i Derszas Annę za nielegalne przekroczenie granicy z Litwy do Polski. (x)

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Zaginienie. Dn. 16 b. m. Stefania Wiśniewska (Stowianka 19) zameldowała o zaginięciu jej syna Witolda głowacza, lat 12, który w marcu r. b. wyszedł z domu i nie powrócił.

Zatrzym. przemytn. Dn. 16 b. m. na dworcu kolejowym zostali zatrzymani przemytnicy Anna Adamowicz (Nikodemski z. 2), Dawid Kosowski, (Tyzenhauzowska 5) i Aleksander Adamowicz, (Jerolimka 34), przy których znaleziono 27 kg. sacharyny. Przemyslników zatrzymali wyw. Ekspoz. Sledczej.

Kradzieże. Dn. 16 b. m. z mieszkanki Zofji Staszkiewicz (Sierakowskie 6) nieznanymi sprawcy za pomocą poddebrania klucza dokonali kradzieży garderoby i bielizny wart. 400 zł.

Na prowincji.

Utonięcie. Dn. 13 b. m. w sadzawce młyna Komorowszczyzna gm. swirskiej pow. Świeciańskiego przez nieostrożność utonąła 100 letnia Anna Zawilska, mieszk. wsi Budki gm. Swirskiej. Zwłoki wydobyto.

Pożary. Dn. 14 b. m. z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar we wsi Andrzejki, gm. miadziół. pow. Postawskiego w rejonie Post. P. P. „Swatki“. Spłonęła prawie cała wieś. Strat w ludziach i inwentarzu żywym nie było. Strat materialnych narazie nie obliczono.

Dn. 12 b. m. w pobliżu wsi Biała Waka pow. Świeciańskiego wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar. Ogień zniszczył 200 ha 26 metr. lasu firmy „Edilmagun“ i S-ka. Straty wynoszą 160 zł.

Przy zakupach prosimy naszych Szanownych Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim“ Agentury „Kurjera Wileńskiego“: „RUCH“ Księgarnie kolejowe.

Table with 10 columns listing agents in various locations: Budstaw, Duniłowice, Dżisna, Głębokie, Iwieniec, Kowel, Krasne nad Uszą, Landwarów, Lida skowa, Mołodeczno.

Skorowidz firm handlowo-przemysłowych w Wilnie.

ELEKTRYCZNOŚĆ. Biuro elektro-techniczne D. Wajmana Trocka Nr. 17, tel. 781, b-1111

GALANTERJA. N. Rejsbord Kolczyki od 1 zł. największy wybór. ul. Niemiecka 4. b-1110

GASTRONOMJA, CUKIERNICTWO. Cukiernia Alperowicza ul. Wielka 25. b-1113 Najlepsze wyroby cukiernicze

„Bar Angielski“ Śniadania, obiady, kolacje. Niemiecka 21. b-1124

Pierwszorzędna restauracja „Łazar“ ul. Ad. Mickiewicza 4 tel. 871. a-1105

JUBILERSTWO i GRAWERSTWO. Zakład jubilersko-grawerski—stemple, pieczęcie gumowe i metalowe T. Filipkiego Zankowa 6 a-1168

M. Żabiński Fabryka stempli gumowych, Niemiecka 6. a-1104

KRAWIECTWO. Pracownia damskich i męskich kurtki skórzanych. Dogodne Szwedzi ul. Niemiecka 24—8 a-1109

MANUFAKTURA. Tanie źródło zakupu towarów H. Lewin ul. Wielka 31 a-1206

MEBLARSTWO. Na dogodnych warunkach MEBLE S. Ancelewicz Niemiecka 15 (w podwórzu) a-1127

OPTYKA. Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 r. Optyk Rubin ul. Dominikańska 17. a-1107

RÓŻNE. Zakład keiru leczniczego Sigaliny z Kaukazu, Trocka 10. Filja w Cielitniku b-1112

Chiromantka-Wrózka wnuczka Lenormana, Młynowa 21—8. a-1125

SPOŻYWCZOŚĆ. Śmietana i miko T-wo Zdrowie Rudnicka 25 tel. 3-78 a-1129

ZEGARMISTRZOSTWO. Zegarmistrz precyzyjny S. Kac ul. Tatarska 2, róg Ad. Mickiewicza. a-1103

Zegarmistrz Witold Jurewicz Mickiewicza 4 a-1128

SMOŁA preparowana kamien. dla konserwacji dachów gontowych i papowych.

PAPA orygin. szmaciana do dachów i izolacji oraz: Wapno, Cement, Gips, Cegła, Kafe, Szkło, okucie budowlane po cenach najniższych poleca D. H. I. IHNATOWICZ i S-ka w Wilnie, ul. Zawalna Nr. 7. Tel. 841. 1089

Kino kameralne Wielki podwójny program! Wzruszający dramat życiowo-awanturyczny w 10 akt. Uroczą Betty Compson w roli głównej. Fatty w roli moralisty! arcywesoła komedia w 2 akt. z udziałem Fatty-Grubaska.

U progu śmierci.. Najlepsza przeróbka wszelkich starych KAPELUSZY na zupełnie nowe w pracowni ŁAMA, Wielka 37. Firma egzystuje od 1818 r. 1056

WAŻNE dla CHORYCH!! Ratujcie zdrowie!! GRUŻLICA PŁUC jest nieubłagana, corocznie kosi tysiące ludzi. Nie robi różnicy dla narodowości, stanów, wieku i płci, i prawie 1/2 wszystkich zejść przypada na suchoty.

WIĘC NIE ZWLEKAJCIE!!! H. NIEMOJEWSKI Zadać we wszystkich księgarniach. (Księgarnia Stowarz. Nauz. „LECZENIE PŁUC“ Polsk. w Wilnie.) (Przyczynek do terapii gruźlicy). Cena 1 zł.

Główna sprzedaż: J. Niemojewski WILNO Jasna 18 m. 4 (Zwierzyn). Broszury drukowane w język.: polskim, rosyjskim, żydowskim, i francuskim. (Punkt ciężkości tej broszury leży na wskazaniu sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zwalczaniu już wykrytej tej plagi ludzkości).

P. S. Zamiejscowych przy korespondencji upraszamy o dołączanie do listów portycji.

Księgarnie, zwłaszcza kresowe, zechcą łaskawie kierować swe zamówienia pod adresem: WILNO, Królewska 1, Księgarnia Stowarz. Nauz. Polskiego (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180. 1090

PRZYBORY SZKOLNE jak: rysownice, ekierki, linijki, przekładnice, bibularze, podstawki pod kałamarze w pierwszorzędnym wykonaniu wyrabia

M. Grünberg, Kraków, Tatarska 3. Tel. 1515. Na składzie w każdej ilości. 528

Wyjątkowo tanio!! Na najdogodniejszych warunkach MEBLE różne w wyborze dużym polca skład mebli S. ANCELEWICZ, Wilno, ul. Niemiecka 15 315 (w podwórzu)

Wyjątkowo tanio!!! Skład mebli „Zaufanie“ I. BRUK Wilno, ul. Niemiecka 23. poleca w wielkim wyborze angielskie łózka nikiłowe, krzesła wiedeńskie „Shonet“, także różne meble po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach. 1120

Przetarg. Dowództwo 20 Baonu KOP. w Nowo-Swiecianach zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu publicznego dostawę artykułów żywności i paszy na czas od 1 sierpnia do 31 grudnia 1926 r.

Oferty wpłynąć muszą do D-twa 20 Baonu w Nowych Świecianach najpóźniej do godziny 11-ej dnia 30 lipca br., w którym to terminie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Bliższych informacji udziela Kwatermistrzostwo 20 Baonu KOP. codziennie od godz. 11—13-ej i od godz. 17—18-ej.

Dowództwo 20 Baonu K. O. P. L. Dz. 3365/kwat. Nowo-Swieciany, dn. 16 lipca 1926 r. 1121

Wznowienie znanej w kraju Szkoły Kroju i Szycia b. Prezesa Kroju Paryskiej Akademji

K. Lewańskiego przy ul. Jagiellońskiej Nr 7, m. 3. Zapisy uczenic na kursa codziennie od g. 9—1 i 3—5 pp.

Pierwszy kurs po cenie niższej. 1115

Stare 1000 mk. hilety zdawkowe 100, 50 i 20 mk.

Posiadacze niemieckich państwowych banknotów zdawkowych, z datą wydania do 15 lutego 1919 r., którzy ze swoich pretensyj, z tytułu posiadania tych banknotów, zrzeczą się ich, mogą zgłaszać swoje pretensje pod adresem:

Kauf. Erich Preukschat Berlin W. 30 — Motzstr. 7.

Organisationsleiter der Hauptmeldestells f. d. Ausland im Reichsbankglaubiger - Verband.

Porto na odpowiedź opłacić z góry. 1123

Koncesjowane Kursy Kaligraficzne prof. N. Kaczora Dominikańska 8—9

Gwarantowane poprawienie najbrzydziej charakterów pism.

Program miesięczny obejmuje pisma następujące: Kaligrafia, Skoropis, Rondo, Gotycki, Fraktura. 1118

Artystyczny Zakład portretów L. Mizerec Wilno, Św.-Jańska 6, przyjmuje zamówień od 5 zł. Wykonanie pierwszorzędne. Tamże potrzebni agenci dla przyjęcia zamówień na powiększenie portretów w miastach i na prowincji. Zarobek 500—600 zł. miesięcznie. 1096

Reprezentacja na Polskę Zjednoczone T-wo Handlowe Sp. z ogr. odp. Warszawa, Zienna 46, tel. 258-68. Katalogi i cenniki franko. 1066

Oryginalny sprzęt radjotechniczny marki SABA jak: słuchawki, transformatory, głośniki, membrany głośnikowe, oporniki żarzenia, skrzynki do baterji i t. d.

do nabycia tylko w pierwszorzędnych miejscowych radjokładnicach. W razie nieotrzymania dostarcza za zaliczką pocztową wprost z Warszawy

Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przym. 9—1 pp. i 4—9 w. Mickiewicza 28—5 w. z. p. 1037

Były sierżant zawodowy Wilenkin ul. Tatarska 20. MEBLE jadalne, sypialne, salonowe i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łózka i t. d. Wykwintne—Mocne—Niedrogo. Sprzedaż na raty. 1015

Popierajcie Ligę Żeglugi Morskiej i Rzecznej

J. Bursztejn, Wilno, ul. Wileńska 7. Wyjątkowa sprzedaż wszechświatowo znanych ro w e r o w „Dürkopp — Diana“ Długoterminowa gwarancja za trwałość.

Dürkopp—najstarsza firma, Dürkopp—najtrwalszy rower, Dürkopp—najlepszy w biegu, Dürkopp—najlepszy w budowaniu Dürkopp—posiada wszystkie części z S. H. stali.

Wielki wybór maszyn do szycia, instrumentów muzycznych, gramofonów, płyt i wszelkich części zapasowych. Przy magazynie specjalna pracownia mechaniczna. — Wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczniłam poczta.